Mira Marcinów

PÓŁTRWANIE

Półtrwanie – czas, w którym stężenie leku we krwi zmniejszy się do połowy wartości początkowej. Po zakończeniu fazy wchłaniania i dystrybucji.

OSOBY

Sara Mitorajska

Ada Szafowicz

S.M.

Funkcjonariuszka

Wiktor Waryński

Mecenas

I

Ciemno. Koniec stycznia. Kuchnia. Duże okno. Za oknem zmierzch: cywilny, żeglarski, w końcu astronomiczny. Zapala się małe, ciepłe światło. Kiedy zmrok zapada o czwartej po południu można zacząć żyć. Choćby w połowie.

SARA

Wchodzi z reklamówkami

Ciągle coś

ADA

Ludzie mówią ciągle coś

a przecież nie chcieliby niczego

SARA

Tak tak

Ludzie narzekają

ADA

pytająco

A Ty

SARA

Ja

nie narzekam

ADA

To już

dobrych kilka lat

Nic nie piszesz

Nic tylko żyjesz

SARA

Nie narzekam

ADA

Ale niezapisane

znika

Pisanie o tym

pozwoli ci zrozumieć

SARA

Samą sobą pisze się

najdotkliwiej

Ale nie narzekam

ADA

Przy mnie możesz

SARA

Dlaczego mi

się zawsze

wszystko

przydarza

ADA

Co znowu

SARA

Takie nagle

ADA

Co tym razem

SARA

Chaos w chuj

ADA

Pytająco

Nie sądzisz

że w twoim życiu

dzieje się

trochę

za wiele

SARA

No za dużo tego

ADA

I że mogłabyś przestać być

taka ciągle nieszczęśliwa

SARA

Chciałabym

ADA

Czasem chcieć to móc

SARA

Mogłabym

ADA

Tyle tych nieszczęść

innym się to jakoś nie zdarza

SARA

Myślisz

że kłamię?

ADA

Tak

Pytaniem tuszujemy kłamanie

dlatego wiem

że kłamiesz

dlaczego ty tak kłamiesz?

SARA

Myślałam

że może

no wiesz

zmyślone

ale moje

Przerywa

Moja siostra jadła tynk

ponoć brakowało jej wapnia

wszyscy to rozumieli

Ja żułam włosy

nikt nie wiedział czego mi brakuje

ADA

Powiedz coś naprawdę

Przypomnij sobie

SARA

Pomyślę

Krótka pauza

Opowiem ci o gwałcie

o próbie gwałtu

ADA

Pytająco
tak jak jest próba samobójcza
tak jest też próba gwałtu

SARA
Tak nieudana
Jest jakiś limit nieszczęścia
dawka
po przekroczeniu której
już nie da się żyć
a ja żyję tylko
to nie daje mi spokoju

ADA
Co za dzień
najpierw tamto
teraz to
mnie dziś wcześniej
zaczepiał jakiś facet
hej blondyna
chcesz mieć syna
a potem
gotowałam zdruzgotana
myślałam o tobie
mówi się kocham cię
od kochania
a jak się mówi od przyjaźni
przyjaźnię cię?
SARA
Ja ciebie też
ADA
Opowiedz mi
o tym
w powietrzu robi znak cudzysłowu

gwałcie

SARA

Opowiem

ale nie wiem

czy potrafię

ADA

Opowiedz tak

żeby nie wzbudzać poczucia winy

trudno jest się przyjaźnić

mając ciężkie sumienie

chcemy myśleć

że z wolności ta przyjaźń

ta miłość

nie z przymusu

nie z winy

SARA

Ale nie wiem

czy potrafię

ADA

Opowiedz po prostu

SARA

Nie potrafię już po prostu

Trucizna

rozkwita

Bo być ofiarą napaści seksualnej

nie sposób w pierwszej osobie

ani ofiarą molestowania

ani ofiarą próby gwałtu

wchodzi trzecia osoba liczby pojedynczej

S.M.

Ofiarą staje się nagle

za każdym razem inaczej

gdzieś przeczytała

że na to
nie możesz się przygotować
nie chcesz się przygotować
żeby nie sprowadzić na siebie nieszczęścia
więc olewasz to zadanie
naukę jak dobrze być ofiarą
i za bardzo nie przejąć się rolą
Pauza
Tamta chwila
Ktoś szedł za nią
Czy coś wymaże
to co jej zrobiono
Miesiąc później
bramę obok
inna osoba
nie będzie miała
tyle szczęścia
w nieszczęściu
ktoś ją zgwałci zabije
ona o tym przeczyta
ale nie pójdzie na
marsz milczenia
miała na imię Liza
nie będzie demonstrowała solidarności
wobec ofiar przemocy
nie przejdzie obok swojego
miejsca napaści
nie będzie umiała
Koleżanka jej powie
trochę słabe
kto jak kto
ale ty powinnaś
pójść w
marszu milczenia

Od kolegi
któremu nie chciała
opowiedzieć
dokładnie co się stało
dostanie smsa
z pytaniem
jak mamy budować
siostrzeństwo
jeżeli milczymy
i odwrócony
uśmiechnięty emotikon
Krótka pauza
Nie umiała milczeć
Nie umiała nie milczeć

SARA

Ale przytrafiały mi się
nie tylko próby gwałtu

ADA

Miałaś też coś więcej

SARA

Więcej niż kto

ADA

Więcej niż matka
twoja matka
każda matka

SARA

A więcej niż ojciec?

ADA

Ojciec luj
problem chuj
Krótka pauza
Szturchali Cię
molestowali
lecz i ty nie lepsza

mogłaś się tak nie uśmiechać

SARA

Pytająco

Nie mówisz poważnie

ADA

A po takim czymś

skąd brać pewność

że się żyje

SARA

Bo ja wiem

ADA

Jeśli kiedyś

mogłam powiedzieć

że miałaś

w sobie życie

to je utraciłaś

Kiedyś zawsze byłaś

w życiu

a to najważniejsze

Za to teraz

coraz częściej wpadasz

w swoją przeszłość

S.M.

Sara wiedziała

że kiedyś umrze

ale w tej chwili nie było widać

że wie

II

Kawiarnia z dużymi oknami. Na zewnątrz ciemno, w środku jasno. Białe Światło. Pantomima nieudanej próby gwałtu. Według opisu poniżej, z Komendy Rejonowej Policji przy ulicy Wilczej 21, bez żadnych wypowiedzi. Ale z tymi emocjami, do których za pomocą słów, nie da się wrócić. Czy to napaść seksualna czy to gwałt, a może pół na pół?

III

Ciemno. Północ. Komenda Rejonowa Policji. Centrum Warszawy. Mały pokój. Głośny grzejnik. Na wprost okno z kratami. Po prawej umywalka. Na biurowym fotelu od strony okna siedzi funkcjonariuszka. Zapala się małe, zimne światło, lampka. Na biurku duża butelka wody mineralnej, niegazowanej do połowy pełna. Do połowy pusta.

FUNKCJONARIUSZKA

proszę siadać

SARA

wchodzi w zimowym płaszczu

siada na krześle

FUNKCJONARIUSZKA

wstaje wychodzi

zaraz wrócę

proszę czekać

SARA

Długo czeka

wielokrotnie cicho czyta

kartkę nad umywalką

aż nauczy się

na pamięć

tylko tego

nigdy nie zapomni

Ponownie bardzo prosimy

o niezapychanie notorycznie

umywalki
dwa kroki dalej znajduje się wc
gdzie wyrzucenie resztek
śniadanka obiadku czy kolacji
nie spowoduje paraliżu łazienki
my też chcielibyśmy mieć możliwość
umycia zastawy stołowej
lub rączek po skorzystaniu z wc
(czynność koniecznie niezbędna)
podpisano
Współużytkownicy umywalki

FUNKCJONARIUSZKA

Niesie plik kartek
Kodeks postępowania karnego
rozdział 21 świadkowie
i dalej
proszę czytać

SARA

Udaje
że czyta

FUNKCJONARIUSZKA

Spiszemy teraz zeznania

SARA

A ile to zajmie?

FUNKCJONARIUSZKA

Półtorej godziny
Może dwie

SARA

Ale to trwało
jakieś
trzydzieści sekund

FUNKCJONARIUSZKA

No to może
uwiniemy się

w godzinę
półtorej raczej

SARA

Przyjaciółka
czeka
ma dzisiaj
urodziny

FUNKCJONARIUSZKA

A gdzie
czeka?

SARA

Tu
za drzwiami
chyba

FUNKCJONARIUSZKA

To poczeka
Musimy wszystko
spisać
tak jakby to pani
pisała
Długo uruchamia
komputer
plik tekstowy
Napiszemy tak
Ja
Jak się Pani nazywa?

SARA

Sara Mitorajska

FUNKCJONARIUSZKA

Pisze jednym palcem
powoli
Ja Sara
Mitorajska
Myli się w nazwisku

wielokrotnie
zostałam poinformowana
że niniejsze postępowanie
zostanie wszczęte z urzędu
a szczegółowe zeznania
złożę przed sądem w obecności
psychologa
w późniejszym terminie

FUNKCJONARIUSZKA
A teraz proszę
wolno mówić
wszystko po kolei
w pierwszej osobie
to naprawdę ważne
żeby to pani mówiła
jako pani jako ja
SARA
Szepcze
słyszy ją tylko
funkcjonariuszka
FUNKCJONARIUSZKA
zapisuje
czyta na głos
sylabizuje
W nocy z 19/20 stycznia
przebywałam w kawiarni Neon
z moją przyjaciółką
Weroniką S. Markowiak
Około godziny 21.30
sama udałam się do toalety
(jakoś to musimy ująć ładnie
w zdanie
Nie

Źle
Żeby to brzmiało
żeby po polsku to
dobrze było
napisane)
Skierowałam się do
toalety umiejscowionej
po lewej stronie
kawiarni
Zaraz po tym ktoś zaczął pukać
do moich drzwi
powiedziałam
że zajęte
a kiedy pukanie nie ustawało
powtórzyłam to samo w
(Zapiszę)
j.angielskim
Kiedy pukanie się wzmogło
postanowiłam otworzyć drzwi
Przed drzwiami stał mężczyzna
w wieku ok. 25 lat
wzrostu ok. 190 cm
atletycznej budowy ciała
ubrany był w
Pauza
Mówi pani spodnie
jaki kolor?

SARA

Chyba czarny
nie wiem
ciemny

FUNKCJONARIUSZKA

Ubrany był w ciemne spodnie
I bluzka jaka?

SARA

W paski

FUNKCJONARIUSZKA

pytająco

poziome

pionowe

SARA

poziomie

FUNKCJONARIUSZKA

dobrze

koloru?

SARA

białoniebieskie

chyba

FUNKCJONARIUSZKA

A może granatowe?

SARA

może

tak

chyba tak

FUNKCJONARIUSZKA

bluzkę w poziome paski

granatowo – białe

Buty?

SARA

Chyba sportowe

FUNKCJONARIUSZKA

Białe

SARA

Nie

raczej ciemne

FUNKCJONARIUSZKA

ciemnozielone

ciemnobrązowe

może ciemnogranatowe
pod paski bluzki

SARA

Może

FUNKCJONARIUSZKA

Zapiszemy
w butach sportowych
w ciemnych kolorach

SARA

I w czapce

FUNKCJONARIUSZKA

o świetnie
pytająco
czapce zimowej

SARA

Nie
Z daszkiem

FUNKCJONARIUSZKA

koloru?

SARA

czarna
granatowa
nie wiem

FUNKCJONARIUSZKA

To zapiszemy
W czapce z daszkiem
granatowej
(zgadzałoby się kolorystycznie)
albo czarnej
(piszemy
na wszelki wypadek)
Pytająco
Coś jeszcze
z ubrania

kurtka

SARA

Płaszcz

koloru brązowego

FUNKCJONARIUSZKA

Długi?

SARA

Tak

FUNKCJONARIUSZKA

Dobrze

To to mamy

Co było dalej

Słucha pisze

Wymieniony coś „mamrotał”

ale nie zrozumiałam co

Następnie powiedział to

(Zapiszę)

po angielsku cyt.

Ajłillikjorpusyafterjupi

O to ja nie znam angielskiego

pani musi mi pomóc

jeszcze raz

a teraz głośniej niech pani powie

a wolniej trochę proszę

niech przeliteruje

a może pani podejść

Sara wstaje

niechętnie podchodzi

tu koło mnie

niech pani podyktuje

jeszcze raz

proszę samej napisać

poprawić

dobrze

I lick your pussy after you pee
co znaczy w
(Zapiszę)
j. polskim
wyliżę Twoją
(to z dużej napisałam)
cipkę po sikaniu
Powiedział to dwa razy
wyjmując ze spodni penisa
Lewą ręką go trzymał poruszając
a prawą i całym ciężarem ciała
napierał wpychając mnie do środka
kabiny toaletowej
W tym czasie swoim członkiem
dotykał mojego podbrzusza przez moje ubranie
Odepchnęłam go z całej siły
i wybiegłam z toalety
Będąc przy barze powiedziałam
że zostałam
„z molestowana seksualnie przez w/w mężczyznę”
(Nie wiem jak to zapisać
ale to i tak pani tak niepoprawnie powiedziała)
Gdy się obejrzałam za siebie
napastnik schował penisa
zakrył się płaszczem
i wybiegł z toalety
Nie wiem co działo się dalej
chyba barman wezwał
(to z dużej napiszę)
Policję
Po pewnym czasie
mężczyzna wrócił
stał na zewnątrz
za szybą

i mi się przyglądał

Krótka pauza

A w co pani była ubrana

bo chyba nie w to

co teraz?

SARA

W to

nie przebierałam się

FUNKCJONARIUSZKA

pytająco

Naprawdę

To napiszę

ubrana byłam w czarny

luźny sweter

szerokie spodnie

czarne

Albo nie

po prostu

Zapiszę

Ubrana byłam cała na czarno

I co dalej?

SARA

szepcze, drży

FUNKCJONARIUSZKA

I co dalej?

Acha

(Powiedzmy)

Potem przyjechała policja

Dwóch policjantów mnie

przesłuchiwało

sprawdzili alkomatem

czy jestem pijana

nie byłam

wynik 0.00

(a to w sumie
tego nie zapiszemy
po co)
Poprosili bym na nich odegrała
co się stało
Jeden był wzrostu w/w mężczyzny
Sprawdzali w ten sposób
jaką część ciała
mógł dotknąć mnie penis
w/w mężczyzny
(a to po co
o tym pisać
kasujemy)
w tym czasie do kawiarni
wróciła się dziewczyna
żeby zeznać
że widziała jak mężczyzna
wszedł za mną
do toalety
że gdyby nie wróciła zeznać
nigdy by sobie nie wybaczyła
(to nieważne akurat
Dla sprawy oczywiście
nie piszemy)
Zanim przyszłam do kawiarni
w/w mężczyzna uporczywie
jak zeznała
jej się przyglądał
następnie zrobił gest
minety rozszerzył palce
środkowy i wskazujący
wysunął język jakby lizał
powietrze
przerwę między palcami

Ta osiemnastoletnia
obywatelka Białorusi
poprosiła swojego chłopaka
żeby zamienił się z nią miejscami
bo się bała w/w mężczyzny
następnie
jak przyznaje
nawet się ucieszyła
kiedy weszłam
bo dał jej spokój
a potem miała poczucie winy
dlatego wróciła
Taka młoda
a wróciła
(młode to młode)
za pierwszym razem
jak z pierwszym dzieckiem
nie wie się
co robić
widać po niej
że to nie było jej
pierwsze dziecko
pierwsze molestowanie
Moje też nie
Nawet czułam dziwną wdzięczność
wobec wcześniejszych napastników
bo inaczej
nie wiem czy bym
zareagowała
nie dała się
(Co ja piszę
kasujemy o Białorusince
niech założy własną sprawę)
W czasie zeznań

zauważyłyśmy przez okno
że w/w mężczyzna
biegnie w stronę przejścia dla pieszych
zaczepia cztery nastolatki
policjanci wybiegli za nim
złapali go
był zaskoczony
ale nie agresywny
długo siedzieli z nim w radiowozie
a potem osobnym samochodem
zawieźli mnie tutaj
razem z moją przyjaciółką

SARA

pewnie marznie

FUNKCJONARIUSZKA

Już kończymy
Proszę sprawdzić
przeczytać na spokojnie
ale dokładnie proszę
bo to o pani świadczyć
będzie
nie o mnie
bo to jakby pani napisała
przede wszystkim błędy ortograficzne

SARA

Udaje, że czyta

FUNKCJONARIUSZKA

Zaraz wydrukuję
Pani podpisze
ale
o nie
nie zapisało się
pytająco
pani potrafi

gdzie to się schowało

SARA

Próbuje, nie potrafi

FUNKCJONARIUSZKA

Będziemy musiały

jeszcze raz

to samo

ale łatwiej

bo drugi raz

SARA

Trzeci

już zeznawałam

przed policjantami

teraz drugi

to byłby trzeci

FUNKCJONARIUSZKA

To już pani zna na pamięć

SARA

Nie znam

FUNKCJONARIUSZKA

Ale potrafi pani

chyba

jeszcze raz

opowiedzieć

po prostu

SARA

Nie potrafię już po prostu

FUNKCJONARIUSZKA

To ja

po kogoś pójdę

proszę czekać

SARA

Czeka długo

uczy się tekstu

znad umywalki

na pamięć

FUNKCJONARIUSZKA

wraca z mężczyzną

w cywilu

ten długo szuka pliku

w laptopie

znajduje

mówi do mężczyzny

w cywilu

Dziękuję

jesteś najlepszy

jak ja się cieszę

widzi pani

nie trzeba będzie jeszcze raz

zeznawać

pewnie się pani cieszy

śmieje się

SARA

Tak tak

S.M.

Ale Sara się nie cieszy

nie ma matki

kogoś kto by jej teraz przypomniał

że była kiedyś najszczęśliwszą

dziewczynką na świecie

więc i dzisiaj mogłaby być

szczęśliwa

gdyby tylko był ktoś

kto by jej o tym nadmienił

Wyobrażała sobie

że matki mówiły

jej koleżankom

Postaraj się

jeszcze trochę córeczko
postaraj się być szczęśliwa
Tak by mówiła
jej mama
a ona by tak
strasznie się starała

Funkcjonariuszka drukuje dokument. Sara podpisuje zeznania, wstaje, wychodzi z pokoju, widzi skuloną, drżącą przyjaciółkę, w korytarzu nie było ogrzewania. Przytulają się. Ciemność.

IV

Lato wcześniej. Jasne niebo. Duży pokój. Duże okna. Trochę biuro, trochę hotel. Wielkie łóżko, wokół turlają się butelki po winie, pudełka po lekach. Sara i Wiktor jeszcze trwają w tym razem, w pościeli. Obok stoi S.M. jak sobowtórka Sary. Gapi się, łazi.

SARA

Pogadajmy
pytająco
jesteś ze mną szczęśliwy
Nie pytam
czy jesteś szczęśliwy
w swoim życiu
Nie jestem w stanie
sobie wyobrazić
że prowadzisz to pierwsze życie
a co dopiero
formułować wobec niego pytania
Chodzi mi o nas
Kochasz mnie?

S.M.

Przyciąga Sarę do siebie
kładzie grubego
kciuka

na jej policzku
resztą dłoni
obejmując jej szyję

WIKTOR

Mała
przestań
przecież wiesz
że nie ma nikogo
ważniejszego

S.M.

ona odpowiada
przez drżące wargi
wibrującym gniewem
głosem
jak nie ona
jakby znowu była
mała wredna
i czytała Wandę Chotomską

SARA

Kurcze blade
ale ty mnie wkurzasz
jak ta facetka z naprzeciwka

WIKTOR

Love

SARA

Co?

WIKTOR

No

SARA

Co powiedziałeś?
Nie usłyszałam
Powtórz

WIKTOR

Nic

SARA

Lubię twój zapach

twój smak

Mógłbyś mi powiedzieć

Bo są tacy

którzy chcą mnie wąchać

wtedy jest miłość

ty nie tylko mnie nie kochasz

ale nawet nie chcesz

mnie kochać

A masz kurewsko

silną wolę

WIKTOR

Chcę

SARA

Mnie?

WIKTOR

Chcę

SARA

Pytająco

Nigdy nie dodasz cię

WIKTOR

Nie wiem

SARA

Jesteś

jak ci mówiący

niedbale kocham

esemesujący kocham

nie dodają cię

zaimki rezerwują dla żon

którym mówią wyraźnie

jakby chcieli przekonać

samych siebie

że je kochają

powoli sylabizują

k o c h a m c i ę

a dla kochanek głównych

i pobocznych

rezerwują kocham

i emotikony serduszek

Pauza

Na wydechu

Żal mi też żon

WIKTOR

Co powiedziałaś?

SARA

Gówno

WIKTOR

No powiedz

SARA

Nic

WIKTOR

pytająco

Powiesz

SARA

Żal miszel żar

WIKTOR

Jean Michel Jarre?

SARA

No

Krótka pauza

Pojebany

WIKTOR

Kto

twój stary?

SARA

Nigdy nie będziesz miał

takiej klasy
i takiego kutasa
jak on

WIKTOR

Mała
przesadziłaś

S.M.

I zapadła cisza
taka
jak po wypowiedzeniu słów
już cię nie kocham

Nagle ciemność. A potem mocne, mocniejsze światło. Słońce przez szyby. Wiatraki. Upiornie gorąco. Ściągają z siebie ubrania z upałów, ale wciąż coś mają na sobie. Podomki. Koronki.

S.M.

Wcale nie jest tak trudno
kochać się z kimś
kto ledwo zipie
Krótka pauza
Kadaweryczny kochanek
pił
wiadomo
ale miał też łatwość
bycia oczarowanym
a Sara miała urok
intensywność
groźną dawkę kruchości
więc Wiktor rozluźniał się
wyłącznie
pod wpływem alkoholu
i metalicznej Sary
Nie był dla niej
Nie dla córki

alkoholików
a jednak
każdemu ich spotkaniu
towarzyszyło białe
zimne i drogie
wino
dialogi układały im się
same
wystarczyło po kieliszku

SARA

Ale powiedz
czujesz
że umierasz?

WIKTOR

Naprawdę chcesz
o tym teraz rozmawiać?

SARA

Mhm

WIKTOR

Nie raczej nie
Chyba że wiesz
tego się nie czuje

SARA

Nie?

WIKTOR

Ludzie
którzy zaraz mieli umrzeć
pewnie też nie wierzyli
że to
już

S.M.

A potem wziął
ostatnią chemię
i umarł

Krótka pauza
Ale zanim do tego doszło
dochodziła z nim wielokrotnie
i żyła

Wiktor i Sara robią to
co mówi S.M.
robią to tam
gdzie mówi S.M.
robią to tak
jak mówi S.M.

S.M.

Kiedyś odwiedziła go w pracy
tej nad jeziorem
Powiedział
że nikogo nie będzie w biurze
że w końcu będą mieli chwilę prywatności
za zamkniętymi drzwiami
za spuszczonymi roletami
wyciągnął z mini lodówki
małe prosecco
z pomarańczową etykietą
widziała takie w żabce
ale i w hotelach
do których ją zapraszał
i upijała się nim
Pauza
Na szezlongu tuliła w ramionach
kochanka
wiedząc
że ten umiera
a że była kobietą
która szanuje seks

nie tylko ma
na jego punkcie
wyrzuty sumienia
to od razu ułożyła ciało
w konkretny sposób
Wiktorowi wydawała się wtedy
zbyt intensywna seksualnie
ciągle wywoływała napięcie
i nic ją to
nie obchodziło
Jak wtedy
gdy mówiła

SARA

ale bez kokieterii

S.M.

Po czym wypowiadała
najbardziej uwodzące
szantażujące erotycznie
zdanie na swój temat
I jeszcze
chciała uprawiać dużo seksu
A on umierał
więc też chciał
ale nie zawsze mógł
Pauza
Starsi schorowani
kochała się w nich
jakby w ten sposób
miała przyswoić
jedyną wiedzę
którą warto przekazać
swoim dzieciom
nauczyć je jak się żegnać
Żegnać się z tymi

którzy umierają i
żegnać się
gdy umierasz
Uczyła się tego
na śmierciach kochanków i
na imprezach
Uważnie obserwowała
jak inni wychodzili z klubów
Czy umrą tak
jak się żegnają
Sara praktykowała wychodzenie
Chciała wychodzić
a nie wybiegać
jak kopciuszek
Żegnała się więc starannie
z bliskimi indywidualnie
ale bez przeciągania
odchodziła
umierała dla nich
tak jak chciała
Reszta nie obchodziła ją za bardzo
Długa pauza
Młodzi nie wierzą w śmierć
ani starość
nie we własną
Przestajesz być młoda
gdy zaczynasz wierzyć
we własne starzenie
W to
że i ciebie ono dotyczy
Myślała
że uczy się tego
od Wiktora
Był pierwszym kochankiem

który jej umarł
Mówiła
że pierwszym i ostatnim

SARA

oooostatni

S.M.

Z kochankami
jak z psami
kiedy tak mocno
przeżyjesz śmierć
pierwszego
zarzekasz się
że nigdy więcej
że to był ostatni pies
w twoim życiu
nie chcesz więcej
tego przeżywać
tej śmierci
tej sierści
ale prędko pod
czubkami palców
czujesz dotkliwy brak
łapy
opuszków szczeniaka
ich miękkich poduszek
które tylko brzmią niewinnie
a tak naprawdę przepełniają
całe ciało tęsknotą
tori
dopiero po łacinie
opuszki palcowe
nazywają się adekwatnie
Sara lubiła jego pulchne tori
prawdziwe poduszki

trochę bardziej kocie niż psie
lubiła wkładać
dłoń w jego włosy
krótko ostrzyżone na jeżyka
na rottweilera
w przerwach między palcami
pieścił ją twardy
zarost
lubiła
gdy zębami powoli
ciągnąc za sznurek
wysuwał z niej
zakrwawiony tampon
odsłaniał przy tym dziąsła
wystawiał zęby
a oczy mu błyszczały
jakby miał napęczniałego
churrosa w czekoladzie na lince
lub świeżą kość w pysku
Sara ukrywała
jak wielką przyjemność
sprawia jej ten widok
i tak bezlitośnie znowu czuła
jak zwierzę
przy konającym zwierzęciu
Nie potrafiła wyjaśnić
dlaczego w jednych chwilach żyła
a w drugich jakby nie albo mniej
dlaczego była tam
cała
ale opowiadała mi o
o tych momentach
o mgnieniu wieczności w chwili
którą pragnęlibyśmy

przedłużać w nieskończoność
mówiła
że to cytat z Camusa
nie sprawdziłam
I znowu chciała zachwycać się
doświadczeniem życia
i to robiła
kiedy spadli na siebie
od tyłu
gorąco
lipcowe lepkie powietrze
na godzinę przed burzą
jeszcze ze słońcem
tak ściskał jej piersi
że wszędzie było mokro
potem tak ściskał
że leciało jej prosto do ust
na twarz
to nie było jego
to było jej własne
i bardzo jej smakowało
i bardzo ją podniecało
ślizgali się po sobie
Podawali sobie
z ust do ust
ślinę zmieszaną z mlekiem
a potem z przodu
i nie
bo owuluję

WIKTOR

to spróbuję z tyłu

S.M.

I nie
bo boli

WIKTOR

Spróbuję jeszcze raz

S.M.

A potem tak mocno

i jego głos

jego oddech

i słyszy

że doszedł

a potem

padł

leży na podłodze

a ona na nim

mokra

sapali

a potem byli w tym razem

barłożyła się

na rekamierze ze starszym

mężczyzną w okularach

nie zdjął ich w żadnej minucie seksu

widać nie wystarczy być podnieconym

żeby widzieć więcej

Wiktor w pracy zawsze miał okulary

i wspomniane mionetto prosecco

ale za małe to mionetto

wolała minetę

wtedy wyjął malbeca

normalnych rozmiarów

wytrawne wino

WIKTOR

Argentyńskie

tak jak lubisz

SARA

Lubię

WIKTOR

Bo?

SARA

jest bardzo luksusowe

i ekskluzywne

WIKTOR

Śmieje się

SARA

Łatwo cię rozśmieszyć

durnym komentarzem

S.M.

Chwycił ją za szyję

wsunął silny język

wargi ocierali o siebie

jak o puszysty serek

taki bieluch

może bez laktozy

była do tego stopnia podniecona

że sama nie wiedziała co z nią jest

Dyszy

Wszedł we mnie

ciasną szyjką butelki

czerwonego wina

nad jeziorem

nie przejmowaliśmy się

tym

że umiera

przerywa

Poprzez pieprzenie

uczę się chcieć i

uczę się poprzez pieprzenie

że chcę

SARA

Nie sądziłam
że wtedy
pożegnaliśmy się
na amen

V

Kolejna wczesna wiosna. Sąd rejonowy Warszawa Śródmieście. Apelacja. Na sali sądowej Mecenas, Sara w dwóch osobach i Ada. Minęło czternaście miesięcy od próby gwałtu w kawiarni. Minęło dwa i pół roku od śmierci Wiktora. Sara zaczyna wychodzić z domu. Ale szybko wraca. Nie może przecież skorzystać z toalety w miejscach publicznych odsłonić miejsca intymne. Nie minął jeszcze czas, w którym lęk zmniejszyłby się do połowy wartości z nocy 19 stycznia.

S.M.

Jako ofiara
napaści
próby gwałtu
Sara miała być prawnie zabezpieczona
przed pytaniami
o inne doświadczenia seksualne
żeby nie sugerować jej rozwiązłości
Ale ona rozumie
że jak na zeznaniu

o zbrodnie przeszłości
obojętnie
czy było się
sprawcą czy ofiarą
każdy szczegół ma znaczenie
Takie ryzyko bycia poszkodowaną

MECENAS

Do Sary
czy pani się
kiedyś
z innym panem
przespała

S.M.

nie chciałabym się narzucać
ale tak
Sara przespała się z innym panem
Poszła z nim do łóżka
bez kolacji i bez przekonania

MECENAS

I jak pogodzić
słabość do seksu
z oskarżaniem innych
o próbę gwałtu
bo pani zawsze
taka uśmiechnięta
A co gorszego może
spotkać kobietę?

Ale mecenas nigdy by tak nie powiedział
do Sary
Ani S.M. nigdy by tak nie odpowiedziała
Było inaczej
było dosłownie
c o d o s ł o w a

dokładnie tak
jak poniżej
mówi mecenas

MECENAS

propozycje seksu oralnego
które oskarżony proponował
innym kobietom
spotykały się z wyraźną odmową
wobec czego
wskutek braku wyraźnej odmowy
przez S.M.
oskarżony pozostawał w błędnym
ale usprawiedliwionym przekonaniu
że S.M. jest zainteresowana uprawianiem
z oskarżonym seksu w takiej postaci
Powyższe ma wyraz w bezspornym fakcie
proponowaniu pokrzywdzonej seksu oralnego
w toalecie
Zarówno wypowiedzi w języku angielskim
I will lick your pussy after pee
oraz w języku polskim
na temat minety
odnosiły się do seksu oralnego
Z niewiadomych powodów
Sąd I instancji ustalił
że zamiarem był stosunek waginalny
lecz taki zamiar nie wynika
z żadnego dowodu
Uwzględniając ponadto fakt
pozostawania oskarżonego
w związku nieformalnym
wskazać należy
że poszukiwał doznań oralnych

co nie jest chwalebne
lecz nie jest przestępstwem
a już na pewno nie przesądza
o chęci odbycia stosunku waginalnego

SARA

Do Ady
Oskarżony odwołuje się
od wyroku sądu
według niego jest nieuprawniony
bo nie odpowiedziałam
stanowczo
Nie
na propozycję uprawiania seksu oralnego
a propozycja wyglądała tak
napastnik pokazał mi penisa
tylko ja go nie zauważyłam
w kawiarni miał podciągnąć szorty
z pytającym spojrzeniem
potrzebujesz czy nie?
a ja tego spojrzenia
i tego penisa nie spostrzegłam
nie odmówiłam więc dość stanowczo
a zatem oskarżony poszedł za mną do toalety
co jest logiczne i wiarygodne
żeby raz jeszcze pokazać mi penisa
i się upewnić
a że ten penis mnie dotknął
to jest normalne
normalne dla penisów
bo w erekcji sterczą tak po to
żeby być zauważonymi
histerycznie
pragną pojawiać się zarówno dla siebie
jak i dla innych

bardziej niż są
i doświadczyć więcej
niż są w stanie
jak pisał Karl Jaspers
wprawdzie nie o penisach
tylko o histerykach
choć mi to bardzo pasuje do tej sytuacji
A jeszcze
oskarżony pozostawał w związku nieformalnym
więc o żadnym seksie waginalnym
nie mogło być mowy
co ja sobie głupia myślałam
wyobrażałam
chodziło tylko o oral
przecież to są jasne komunikaty toaletowe
I lick your pussy after you pee
oferta niewaginalna
bezzwrotna

ADA

Sarkastycznie
Do Sary
Nie chcę nikogo obrazić
ale czy nie jesteś przypadkiem
uprzedzona wobec
przestępców seksualnych?
Bo to niestety
trochę tak wygląda

MECENAS

Jeśli więc pokrzywdzona próbowała
przepchnąć czy ominąć oskarżonego
jako osobę
która była obnażona
to faktycznie mogło dojść do

krótkotrwałego kontaktu
między ich ciałami
lecz raczej mimochodem
Wskazać należy na wyjaśnienia
w których oskarżony słusznie zauważył
cytuję
Jeżeli ona mówi
że miałem ją zgwałcić
to ja nie miałbym problemu by to zrobić
wepchnąć ją do tej kabiny
i zrobić to
co ona myślała
że ja chcę zrobić
(por. protokół rozprawy głównej z dn.XX.XX.XXXX)
Wszystko to wskazuje
że zamiarem oskarżonego było
odbycie stosunku
ale dobrowolnie
W momencie przepychanki
próby przejścia
możliwy jest kontakt z penisem
zwłaszcza jeśli ten jest w erekcji
Kontakt ten jawi się
jako kontakt mimochodem
przy okazji wychodzenia z łazienki
Co prawda zachowanie
oskarżonego w kawiarni na sali
najdelikatniej rzecz ujmując
było nieeleganckie
jednak proponowanie
w toalecie pokrzywdzonej
seksu oralnego
było wynikiem błędu
SARA

Do Ady

sarkastycznie

Uważajcie osoby
jak wychodzicie z łazienki
uważajcie na podciągnięte spódnice
na rąbki sukienek włożone
przypadkiem w majtki
na przyklejone do podeszwy
mokre papiery toaletowe
ale przede wszystkim
uważajcie na kontakty mimochodem
z penisami w erekcji
bardzo was proszę
Krótka pauza
Potencjalni penetratorzy
teraz prośba do was
to nieeleganckie trącać mimochodem
osoby penisem
wyglądającym znad spodenek
to nieeleganckie wchodzić im tak do kabiny
przyciskać członkiem
i żądać lizania cipki po sikaniu
zwłaszcza jeśli pożądanym przez was
rodzajem seksu jest oral
nie wprowadzajcie w błąd
obietnicami seksu waginalnego
to może doprowadzić do wadliwego
odczytania sygnałów
a to
jak już wspominałam
nieeleganckie
i mam typowe
jak po nieeleganckich
wydarzeniach wrażenie

że chcę się zabić utopić
pociąć
zasnąć i nigdy się nie obudzić

ADA

Do Sary
Nie chcę nikogo obrazić
ale ty tak
powiem ci
Nie potrafisz
opowiadać
o tym
próbnym gwałcie

S.M.

Hiob zawsze wyolbrzymiał
Sara też najczęściej przesadzała
ale nie tym razem

SARA

Łatwiej mi być ofiarą
bo kiedyś
nie mogłam
nią być
musiałam
sobie radzić
być zaradna
a teraz jestem
bezradna
nie biorę odpowiedzialności
za swoje życie tak jak ją brały
moja matka i babka
w złych związkach
w złych pracach
w złych blokach

Nie chcę tak żyć
niebu jest dobrze
ale nie jest
gniew pomaga
daje siłę
wyprowadza z bycia ofiarą
ale też tak wiele kosztuje
zagniewana nie dostanę współczucia
nikt i nic mnie nie otuli
Nie przygarnie do świata
Ada mnie nie przytuli
Ale czas ofiary minął
Poproszę o pomoc
o fundusz sprawiedliwości
W ramach Sieci Pomocy Osobom
Pokrzywdzonym Przestępstwem
na terenie całego kraju funkcjonuje
305 miejsc świadczenia pomocy
Skorzystaj z wyszukiwarki
i znajdź punkt znajdujący się najbliżej
Twojego miejsca zamieszkania
UWAGA
Obecnie występują przejściowe problemy
z wyszukiwarką
Zamiast wyszukiwarki
można również skorzystać z wykazu
zamieszczonego w pliku PDF
pod mapką
gdzie szukać sprawiedliwości
Jest też pomoc postpenitencjarna
Sprawdzam jego zakład karny
Jest typu półotwartego
(Czy to jak wiata przystankowa
Przestrzeń ni to otwarta

ni to zamknięta)
dla odbywających karę po raz pierwszy
Nowoczesny
ale ma słabe recenzje na google'u
Mietek z Nowego Jorku pisze
Nie polecam
osadzony też człowiek
a panieneczki z kantyny myślą
że są królowe życia
Ktoś daje jedną gwiazdkę
Pierdolnik jakich mało
mój stan życia zalicza się do miesięcy
Nie polecam

ADA

Przecież byłaś dobrym człowiekiem
i lubiłaś się dobrze pieprzyć

SARA

Pytająco
Czy to się nie wyklucza
Jedyna namiętność obecnie
to ta niezdolna do realizacji

MECENAS

Zastanawiające jest też to
dlaczego pokrzywdzona
nie próbowała wezwać pomocy
Miała przecież świadomość
że w bliskiej odległości znajduje się
jej przyjaciółka oraz pracownicy lokalu
którzy przyszliby z pomocą
Zastanawiające jest też to
dlaczego pokrzywdzona
otworzyła drzwi kabiny

podejrzanemu mężczyźnie
Czego szukała
Czego tak naprawdę chciała

SARA

Do Ady
A najdziwniejsze dla napastnika jest to
że przecież mogłam zadzwonić
gramy w końcu w milionerów
miałam telefon do przyjaciela
przyjaciółka siedziała niedaleko
miałam koło ratunkowe
mogłam krzyczeć pomocy
mimo że muzyka w toalecie
była zagłuszająca
(chyba dla tych
którzy wstydzą się dźwięków
wypróżnień w miejscach publicznych)
a zamiast tego wybrałam pół na pół
otworzyłam drzwi
mimo że facet był podejrzany
a przecież widzę przez ściany
drzwi i inne materiały
więc mogłam się domyślić
że to ten mężczyzna
a nie otwierać kabinę
to nie jest logiczny wybór
nie jest uzasadniony
wybierać pół na pół
wybierać półtrwanie

Światło gaśnie. Półmrok.